

Carrion, Niepamięć

O jak za czysty tlen wciąż uwiera oczu zmysł
Zbyt szybki biorę wdech i znowu jestem tam - na dnie
Nikt nie może wiedzieć, że ja,
Chyba na mnie czas...

Jak niepokoje mnie cudowna gama barw
Jak opuszczony król co nie kłania się...
Tak ja!
Nie marnuję słów
Przyszedł zmierzch i znowu słyszę cię...

Po prostu powiedz czego chcesz
I módlmy się by nic nie pamiętać,
Po prostu powiedz czego chcesz
I krzyk zatrzyma czas w twoich rękach

O jak spokojny sen wymazuje każdy cień
Zbyt mocno wierzę, że nie pomyłę się...
To ja!
Zapominam się...
Wybacz lecz, chyba na mnie czas...

To nie ta sama gra, to nie te same drzwi
Zbyt głośno wieje wiatr, zbyt głośno echo brzmi
To ja!
Nie mówię pięknych słów, przyszedł zmierzch

Po prostu powiedz czego chcesz
I módlmy się by nic nie pamiętać,
Po prostu powiedz czego chcesz
I krzyk zatrzyma czas w twoich rękach

Po prostu powiedz czego chcesz
I módlmy się by nic nie pamiętać,
Po prostu powiedz czego chcesz
I krzyk zatrzyma czas w twoich rękach!
/2x